Rok IV. Wtorek dnia 25 Kwietnia 1922 roku. **Cena 20 mk.** №. 93.

Kurjer Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNO SPOŁECZNO LITERACKI

Prenumerata wynosi z odbieraniem w Administracji miesięcznie 400 mk., z odnoszeniem i przesyłką pocztową 450 mk. Ceny ogłoszeń: pierwsza strona za wiersz 'e lu s paltowy lub jego miejsce 80 mk., druga i trzecia 70 mk., czwarta 60 mk. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia w tekście przed kroniką i pod telegramami 70 mk. za wiersz, Nekrologi po marek 70 za wiersz. Drobne ogłoszenia, po 20 marek za wyraz. Ogłoszenia zagraniczne o 100 % droższe.

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa ul. N. P. Marji 41, otwarta codziennie od g. 9 rano do 7 w. Telegraf „Kurjer—Częstochowa". Telefon 4. Nadesłanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca. Na zasadzie uchwał Zjazdu Zw. Prasy prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

W uznaniu zasług.

Pożegnanie prezesa Sądu Okręgowego w Częstochowie p. Mieczysława Kokowskiego.

W niedzielę ub. w salonach hotelu „Polonia" zebrali się przedstawiciele miejscowego społeczeństwa i reprezentanci ludności powiatu celem pożegnania i uczczenia zasług człowieka, który w mieście naszem 25 lat swego życia spędził, twórcy polskich instytucji wymiaru sprawiedliwości w Częstochowie, prezesa Sądu Okr., p. Mieczysława Kokowskiego.

Opuszczający po tylu latach Częstochowę p. Kokowski był żegnany godnie. Komitet przyjęcia w osobach pp. B. Dzierzbickiego, inż. B. Hłaski i dyr. J. Nowińskiego czynił honory domu.

Wymienieni poniżej najwybitniejsi przedstawiciele wszystkich odłamów miejscowego ogółu przez obecność swą na uroczystości zamanifestowali swe uczucia, żywione względem pożytecznej dla kraju jednostki a przedewszystkiem dla człowieka o nieskazitelnej uczciwości, gorliwego patrjoty. Przybyli: J. E. ks. biskup W. Krynicki w towarzystwie ks. kan. Lipińskiego, przewielebny przeor konwentu OO. Paulinów ks. Piotr Markiewicz, p. starosta K. Kühn, gen. Pogorzelski, mjr. Lawdański, b. prezydent miasta p. Bandtkie-Stężyński, komisarz A. Januszewski, dyr. J. Nowiński, p. prokurator dr. Piernikarski, p. podprokurator Kamieniobrodzki, podpr. Walosiński, pp. sędziowie Bittn r, Chrzanowski, Miller, Sokołowski, rej. Bugajski, p. Pertkiewicz, radca B. Dzierzbicki, dr. E. Kon, ławnik L. Nieprzecki, reprezentant wielkiego przemysłu dr. W. Sachs, adw. Wajntraub, prezes Stow. Kupców Polskich i T-wa „Lutnia" p. J. Cholewicki, inspektor Sobertin, reprezentant Sejmiku p. Babicki, dyr. W. Płodowski, red. A. Paciorkowski, p. L. Siemieński z Żurawia, p. Steinhagen z Myszkowa, p. Olszyński z Libidzy, sztab Straży Ogniowej z kom. E. Brühlem na czele, dr. Batawia, inż. J. Hertz, p. Franke, dr. J. Markusfeld, adw. Oderfeld i inni.

Przy stole biesiadnym imieniem organizatorów zebrania pierwszy wygłosił przemówienie poniższe inż. B. Hłasko.

Przemówienie inż. B. Hłaski brzmiało:

„Dawna Polska przedrozbiorowa wielu posiadała wodzów, sławnych wodzów, walecznych, zawsze miała liczne legjony bohaterów ofiarnych, lecz często brakło jej światłych mężów stanu — rozumnych zarządców nawy państwowej.

Tak było dawniej — tak jest i dzisiaj!

Przyjrzawszy się uważnie obecnym pokoleniom, na barki których niespodziewanie spadł trud budowy naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, musimy stwierdzić, obok niezwykłych a prawie, że powszechnych zdolności i cnót wojskowych, zupełny nieomal brak talentów organizacyjnych w administracji cywilnej.

Ten rys narodowy, nie tyle charakterystyczny dla naszych czasów, raczej rezultat czysto polskich nawyknień, uzdolnień i przywar, stwarza specjalnie trudne podłoże dla twórczej pracy wszelkich cywilnych urzędów naszej młodej państwowości i to tem trudniejsze im wyższy jest urząd, im większa połączona z nim odpowiedzialność!

Szanowni Panowie!

Żegnamy dzisiaj długoletniego naszego starszego współobywatela — mecenasa K., który bez względu na powyższe, a dobrze mu przecież znane trudności podjął się **ofiarnie, odważnie z zaparciem się siebie i godnością** zorganizowania przed 5 laty w naszem mieście polskiego Sądu Okręgowego, przyjmując z ramienia byłej Rady Regencyjnej wysoki i nader odpowiedzialny urząd prezesa tegoż sądu.

Powtarzam **ofiarnie,** bo wiadome mi są również dobrze jak i wszystkim obecnym te ciężkie warunki materjalnego bytu, z jakimi po dziś dzień sądownictwo polskie borykać się musi. Powtarzam **odważnie,** bo wszak znane nam są liczne a niebezpieczne naonczas utarczki z grasującym jeszcze w kraju najeźdźcą o honor i istotną a nie ustawową tylko polskość powstającego sądu.

Powtarzam, **z zaparciem się siebie,** bo wiadome są nam te bolesne przykrości od własnych doznawane współziomków, tak uległych kiedyś obcej władzy, a za to tak krnąbrnych dla rodzimych, jak Feniks z popiołów powstających rządów.

Powtarzam **z godnością**, bo tylko godnością można było uchronić święty przybytek Temidy od panoszącej się do niedawna wszędzie pospolitości. Ale wytrwałość zwalczała wszystko, gdyż **Salus publica suprema lex esto!** Nie jestem prawnikiem abym mógł roztrząsnąć i dostatecznie ocenić całokształt dokonanego dzieła, ale dla nas jako członków karniejszej części naszego społeczeństwa widocznemi były szczytne wyżyny, na których przez całe pięć lat swego chlubnego istnienia przebywał nasz Sąd Okręgowy, dzięki niezmordowanej pracy swego Prezesa, energicznej Prokuratorji i zespołowi sprawiedliwych pp. Sędziów.

Szanowni Panowie!

Dzisiaj, gdy niestety, po nieudanych nawet po nieudolnych może, lecz zawsze szczerych wysiłkach zatrzymania w Częstochowie wysokiej istytucji Sądu Okręgowego, gdy z prawdziwym żalem żegnać musimy opuszczających nas przedstawicieli praworządnej sprawiedliwości, pozwalam sobie wznieść imieniem zebranych pierwszy toast na cześć niestrudzonego organizatora i przedstawiciela tego Sądu — p. prezesa Kokowskiego, który prócz wybitnych na tej niwie zasług dzielił z nami przez łat blizko 25 dolę i niedolę, biorąc często czynny udział w poczynaniach społecznych naszego miasta.

Życzę mu dalszej owocnej pracy na coraz wyższych i wybitniejszych stanowiskach polskiego sądownictwa ku dalszemu pożytkowi naszej drogiej Ojczyzny. Prezes Kokowski niech żyje!

Po nagrodzonym oklaskami przemówieniu tem

zabrał głos prezes M. Kokowski.

Wzruszony do głębi uroczystością, na wstępie przemówienia swego przypomniał zebranym p. M. Kokowski chwile swego pobytu w Częstochowie. Punktem kulminacyjnym i najmilszą z chwil tych było powierzenie mi zaszczytnego i wielce odpowiedzialnego stanowiska prezesa Sądu Okręgowego — mówił prezes Kokowski. Była to pierwsza w mem życiu praca, która mnie porwała, którą ukochałem. Z całym zapałem wziąłem się do tej pracy. Ojczyźnie mojej starałem się służyć jak można najlepiej. Rezultatów jakie osiągnąć pragnąłem, do których dążyłem, nie dane mi było osiągnąć...

Dalej skreślił p. prezes te nieznane szerszemu ogółowi momenty z krótkiej ale wielce ciekawej historji Sądu Okr. w Częstochowie, które są dowodem ogromu pracy jaki ustępujący prezes musiał włożyć w pełnienie obowiązków sternika tej tak doniosłej instytucji, a podkreślił też współpracę gremjum pp. sędziów. Miastu, w którem ćwierć wieku spędził, życzył prezes Kokowski, szczęścia i rozwoju i wzniósł toast za pomyślność wszystkich obywateli m. Częstochowy.

Liczne przemówienia.

Szereg licznych przemówień rozpoczął dr. W. Sachs, który bardzo trafnie ocenił wysokie poczucie sprawiedliwości p. M. Kokowskiego, ujawniane w stosunku do wszystkich obywateli.

Pan Bandtkie-Stężyński mówił jako przyjaciel rodziny pp. M. Kokowskich, pijąc zdrowie p-ni Mieczysławowej Kokowskiej. Na toast prezesa Kokowskiego, wzniesiony na cześć armji i rolników odpowiedzieli pp.: gen. Pogorzelski, dowódca 7 Dywizji piechoty i p. L. Siemieński. Ten ostatni, oceniając i prace społeczne mec. Kokowskiego, żegnał opuszczającego Częstochowę w imieniu zrzesz drobnych rolników i ziemiaństwa. Kom. E. Bruhl mówił w imieniu sztabu Straży Ogn., sędzia Bittner wzniósł toast za niezawisłość sędziowską, dyr. Płodowski mówił o niezapomnianych zasługach prezesa Kokowskiego jako jednego z twórców I-go Gimnazjum Państw. Dr. Batawia przypomniał również zebranym ten okres, kiedy to mec. Kokowski był jednym z założycie pierwszejli w Częstochowie polskiej szkoły średniej W. Kuropatwińskiego; imieniem notarjatu i urzędu hipotecznego mówił rej. L. Bugajski, przemawiał jeszcze p. Sobertin i inni.

Za liczne dowody uznania dziękował serdecznie prezes Kokowski, w kilku umyślnych toastach, mówił o ludziach, którzy oceniali jego pracę. Mówiąc o prasie narodowej i jej doniosłej roli w społeczeństwie, wzniósł prezes Kokowski toast na cześć reprezentanta tej prasy red. Adama Paciorkowskiego i za pomyślny rozwój pisma naszego.

Magistratowi i Radzie miejskiej dziękował p. prezes za wszystko to, co dla sądownictwa instytucje te uczyniły i życzył im jaknajlepszych rezultatów w pracach dla dobra miasta.

Ze staropolską swadą, dowcipnie, żywo i obrazowo mówił ks. kan. Kokowski, dziękując w imieniu rodziny pp. Kokowskich zebranym za tak serdeczne pożegnanie p. M. Kokowskiego.

Staropolskie „Kochajmy się!" zakończyło biesiadę, w czasie której nastrój panował bardzo miły. Dyr. J. Nowiński odczytał szereg depesz i listów. Zwracało uwagę bardzo piękne w swej treści pismo ks. kan. M. Nassalskiego.

Z czołowego szeregu inteligencji miasta naszego ubywa jednostka bardzo wybitna. Obserwowaliśmy wszyscy pracę prezesa Sądu Okr. od pierwszej chwili powstania tegoż Sądu. Tworzeniu instytucji polskiego wymiaru sprawiedliwości oddał się p. Kokowski całą duszą. Pracę tę nie dość oceniły czynniki, które właśnie powinny były współdziałać rozwojowi sądownictwa w Częstochowie.

Jako jednostka o nieposzlakowanej uczciwości był prezes Kokowski otaczany szacunkiem powszechnym. Jego takt i subtelność, zasady życia wzorowego obywatela kraju, dobrego syna Ojczyzny — tworzyły zeń postać wybitną, godną uwagi i poważania.

W czasie 25 lat swej pracy u nas zawsze ujawniał dużą odwagę cywilną, był indywidualnością zarysowaną wyraźnie i to było zapewne przyczyną, iż prócz szeregu oddanych sobie przyjaciół miał i przeciwników. Przynosi to p. Mieczysławowi Kokowskiemu jedynie zaszczyt, świadczy, iż jest człowiekiem o charakterze nieugiętym.

Dom państwa M. Kokowskich był u nas wzorem rodziny polskiej. Ztamtąd wychodziła niejednokrotnie inicjatywa i czyn i ztamtąd promieniowały najpiękniejsze ideały. Niepodobna zamilczeć roli jaką w życiu miasta naszego odegrała również p. Kokowska. Jej to staraniem wzniesiony został w Częstochowie pomnik ku uczczeniu pierwszych walczących o wolność i niepodległość żołnierzy, ona to skupiała wokół siebie miejscową inteligencję w poczynaniach społecznych i patrjotycznych.

Częstochowa żegna wyrazami żalu p. Mieczysława Kokowskiego, ale jednocześnie

raduje się, że młoda państwowość polska zyskuje w osobie nowego podprokuratora Sądu Najwyższego Rzeczypospolitej jednostkę tak godną tego zaszczytnego stanowiska.

Wiadomości polityczne.

Tajna umowa sowiecko-niemiecka.

Według wiadomości nadeszłych do Paryża, Traktat Niemiecko Sowiecki zawiera cały szereg tajnych postanowień.

Tak, między innemi, Niemcy zobowiązały się do udzielenia Rosji znacznej pomocy finansowej w wysokości 20 miljonów funtów niejako tytułem wynagrodzenia za okupowanie w swoim czasie Ukrainy.

Pozatem Niemcy zobowiązały się nie dostarczać żadnego materjału wojennego Polsce, Rumunji, Estonji i innym państwom, położonym na pograniczu Rosji.

Zakłady Kruppa mają otrzymać pozwolenie na fabrykację armat i materjału wojennego w kilku rosyjskich hutach żelaznych, zwłaszcza w okolicy Permu i Tambowa.

Panuje tu ogólne przekonanie, że postanowienia tego Traktatu są skierowane w pierwszej linji przeciw Polsce i z tego powodu w kołach politycznych objawia się wielkie wzburzenie.

Stanowisko Polski.

Polityka polska wobec naprężonej sytuacji na konferencji stoi na stanowisku nie uznania traktatu niemiecko-sowieckiego z jednoczesnem dążeniem do utrzymania solidarności Ententy i nierozbijania konferencji. W tym duchu przemawiał dziś na naradzie min. Skirmunt.

Jak Sowiety otumaniają włochów.

Dzienniki genueńskie podają szczegóły, dotyczące przybycia króla i uroczystości z tem związanych.

Cziczerin i Krasin przybyli na pancernik królewski na jednej motorówce z delegatami Niemiec Rathenauem i Wirthem.

Przed śniadaniem zauważono niezwykle serdeczną rozmowę króla z Cziczerinem i Krasinem. Podczas śniadania orkiestra grała wyjątki różnych oper, opartych na tematach historycznych i międzynarodowych. Między innemi wykonano wyjątki z opery „Amico Fritz“ i „Nieszpory sycylijskie“.

Przy śniadaniu Cziczerin siedział naprzeciw arcybiskupa Genui i prowadził z nim długą ożywioną rozmowę, w ciągu której zetknięto się kielichami szampana i zamieniono podpisy.

Krasin prowadził ożywione rozmowy z deputowanymi włoskimi i z zachwytem mówił o królu, dodając, iż chciałby go widzieć. . prezydentem jakiej republiki.

Nie bez akcentu zaznaczył następnie, iż Włochy powinny zdobyć pod względem gospodarczym południową Rosję.

Na Gòrnym Sląsku.

Artylerja niemiecka.—Komuniści przy robocie.—Putsch niemiecki.—Selbschutz działa.—3-ci maja na G. Śląsku.

KATOWICE, 24.4. — Do Gliwic przybył pociąg z artylerją niemiecką. Armaty zostały umieszczone w fabrykach.

MYSŁOWICE, 24.4 - Do kopalni tutejszych przyjęto 46 agitatorów komunistycznych, pomimo iż liczba górników jest dostateczna. Przyjęcie komunistów komentowane jest szeroko w kołach robotniczych. Jak się dowiaduje wasz korespondent przyjęci zostali oni specjalnie w celach agitacyjnych

KATOWICE 24.4 — Władze niemieckie wydały rozkaz aby Orgesch i Selbschutz jeszcze przed dniem 3 maja urządziły „Putsch“. Jak się dowiadujemy Putsch ten ma rozpocząć się w dniu 30 bież. mies.

MYSŁOWICE, 24.4—Szosy i linje kolejowe, prowadzące do Bytomia zostały obsadzone przez Orgesch i Selbschutz.

KATOWICE, 24.4 — Uroczystość 3-go maja na G. Śląsku obchodzona będzie tylko w lokalach zamkniętych.

Naświeższe wiadomości

Pogotowie floty bolszewickiej.

HELSINGFORS, 24. 4. (Tel. wl.) Pisma tutejsze donoszą, że z rozkazu Trockiego rozpoczęto w Kronsztadzie gorączkową naprawę statków wojennych, które mają być gotowe do wypłynięcia na pełne morze w każdej chwili.

Rzekome przygotowania Wrangla i Petlury.

BUKARESZT, 24, 4. (Tel. wł.) Niektóre dzienniki ogłaszają wiadomości pochodzące ze źródeł zagranicznych jakoby na terytorjum rumuńskiem w miejscowości Orodia Mare czynione były przy udziale Wrangla i Petlury tajne przygotowania wojskowe skierowane przeciwko Rosji. Agencja Radio Orient upoważniona jest urzędowo do kategorycznego zaprzeczenia tym tendencyjnym pogłoskom rozpowszechnianym przez prasę komunistyczną. Rumunja nie nosi się z żadnymi wojennymi zamiarami.

Mała Ententa — Polska a Rosja.

PRAGA, 24. 4. (Tel. wł) „Lidove Noviny“ donoszą z Genui, że mocarstwa wielkiej koalicji zamierzają zgodzić się na dopuszczenie małej ententy do reprezentacji w Radzie najwyższej.

Wielki pożar fabryki we Lwowie.

LWOW, 24. 4. (Tel. wł) Wczoraj wybuchł pożar w ukraińskiej tkalni płótna. Pożar wybuchł w baraku mieszczącym magazyn fabryki przy ul. Gródeckiej 35.

Barak spłonął doszczętnie, a wraz z nim spłonęło przędziwo, płótna i warsztaty tkackie. Szkoda wyrządzona pożarem przekracza kwotę 10 miljonów mk. Niefortunnego sprawcę pożaru Jakima Ryśniaka policja aresztowała.

Fabryka była własnością ukr. Tow. „Proświty“.

Ciekawe wiadomości.

— Koszt utrzymania osoby w Anglji wynosi w porównaniu z rokiem 1914 więcej o 84 proc. Oznacza to spadek cen — gdyż w roku 1921 zwyżka wynosiła 133 procent.

— Budżet Hiszpanji wykazuje deficyt 1480 milj. pesetów, 1080 milj. wydano na wyprawę marokańską.

—W Cawnpore (Indje) aresztowano p. Haarat Mohani, głównego inicjatora panislamistycznej akcji antyangielskiej.

— W Manilli (na Filipinach) wybuchł straszny pożar, który zniszczył przeszło 200 domów.

— W „Kurortach“ i „badach“ niemieckich zapowiadają niezłe ceny na nadchodzący sezon. Pensjonat od osoby dzien nie ma kosztować od 200 — 300 marek niem.

— W Tokio zbudowano wieżę radjotelegraficzną, wysokości 201 metrów—całą z żelazo-betonu. Jest to najwyższa żel.-betonowa budowla na świecie.

— Układ polsko-niemiecki w sprawie Górnego Śląska przedstawiony będzie w przyszłym tygodniu radzie ambasadorów i Lidze narodów.

— W Rumunji wynikł poważny kryzys parlamentarny, który grozi upadkiem obecnego gabinetu. Przyczyną kryzysu są zatargi i dążenia separatystyczne w nowoprzyłączonych prowincjach.

— Wierzyciele Austrji postanowili udzielić jej długoterminowego moratorjum w celu umożliwienia zaciągnięcia pożyczki.

Kronika.

Komisja z Warszawy. W Częstochowie bawi Komisja rewizyjna Naczelne Dyrekcji Polsk. Kraj. Kasy Pożyczk., dokonywująca dorocznej inspekcji Oddziału. Na czele Komisji stoi dyr. Rybiński. Komisja wyraża się bardzo pochlebnie o pracy kierownctwa i personelu Oddziału.

Czas wschodnio - europejski. Na zasadzie rozporządzenia wykonawczego Rady ministów z dn. 12 listopada 1919 r. z dniem 1 maja r.b. zostaje wprowadzony w Polsce czas wschodnio-europejski.

Podatku od węgla nie będzie. Biuro prasowe Min. Skarbu komunikuje: Podana przez niektóre pisma wiadomość o ponownem wprowadzeniu przez Minist. Skarbu z dniem 1 go maja b. r. podatku od węgla, nie jest zgodna z prawdą, gdyż Ministerstwo Skarbu idąc stale po linji zwalczenia drożyzny, podatku tego wcale nie zamierza wznawiać.

Niepodjęte wygrane „Miljonówek“. Ogłoszono spis miljonówek, na które padły wygrane w wysokości 1 miljona mk., po które dotychczas nikt się nie zgłosił. Wygrane są następujące: 0 715.122, 2.154.313, 0.188 746, 2.486.758, 1.735.216 i 4.589.735.

Kradzież miljonówek. W biurze inspektorjatu ruchu dokonano kradzieży 4-ch miljonówek Nr. Nr. 1.376.721,

Z dnia.

Awantura w Genui.

Jak świat długi i szeroki
Telegramów jęczy trąba.
Nad zatoką Genueńską
Pękła bomba!

Chytry zwąchał się bolszewik
Z swoim bolszewickim bratem
I bez wiedzy koalicji
Połączyli się traktatem.

Stary George jest zły jak pies,
Warknął groźnie: hau!! hau!!
To jest bezczelności kres,
Brzydko, panie Rathenau!

Francuz zapakował kufry,
Włoch się boi konsekwencji,
Skirmunt wszystkich uspokaja,
Nie chcąc rozbić konferencji.

Mówi się o ideałach,
Czyliż pustych słów nie szkoda?
Tak wygląda pokój świata,
Tak wygląda wielka zgoda.

NEMO.

3.559.645, 2.981.458 i 2.981 459. Miljonówki te były ogólną własnością pracowników biurowych.

Ze Związku muzyków. Sekretarjat Zw. Muzyków komunikuje, że we wtorek, dn. 25 b. m. odbędzie się walne zgromadzenie Związku w lokalu tegoż, ul. Centralna nr. 6. Początek o godzinie 10 rano punktualnie.

Walka z lichwą. Minister spraw wewnętrznych rozesłał do wojewodów okólnik w sprawie bardziej intensywnego i racjonalniejszego zwalczania lichwy. Minister zwraca uwagę, że władze państwowe nie wywiązują się dotychczas należycie ze swego ważnego zadania. Minister poleca wojewodom użyć całego swego wpływu, ażeby sprawę zwalczania lichwy skierowali na właściwą drogę.

Mijonówka.

№ 808,442

Numer powyższy wyciągnięto z koła w ostatnim losowaniu 4 proc. państwowej pożyczki premjowej, dnia 22 kwietnia.

Dowcip złodziejski. Złodzieje warszawscy skradli naczelnikowi urzędu śledczego p. Sonenbergowi psa policyjnego z mieszkania przy ul. Smolnej.

Ujęcie złodziei i paserów. Aresztowano Antoniego Mielczarka, zam. na Nowym Stradomiu przy ul. Młynarskiej nr. 1 za kradzież kamaszy męzkich wartości mk. 5300, na szkodę Aleksandra Jabłka, zam. w folwarku Dźbów tejże gminy, jak również aresztowany i paser Bronisław Szkop, zam. przy ul. Senatorskiej 11.

Aresztowano Walentego Jurę, zam. przy ul. Kawiej 10, Tomasza Nabrdalika, zam. we wsi i gm. Rędziny pow. Częstochowskiego za kradzież krowy we wsi Zdrowa, pow. Noworadomskiego oraz pasera Piotra Bekusa zam. we wsi Kiedrzyn gm. Grabówka. Skradzioną krowę odebrano, która znajduje się w tutejszej Komendzie P. P.

Bójka na noże. We wsi Stradom mieszkańcy tejże Franciszek Gąbka, Leon Gąbka i Antoni Podstawek wszyscy w stanie nietrzeźwym wszczęli bójkę na noże, przyczem Leon Gąbka zadał dwie dotkliwe rany nożem wyrwanym z ręki Antoniego Podstawka Leonowi Podstawko, który chciał bronić brata. Ranny po udzieleniu mu pomocy lekarskiej pozostał w domu na kuracji przy rodzicach.

Pobicie. We wsi Gnaszyn Górny, gm. Grabówka mieszkańcy tejże wsi Piotr Mszyca i Swierczek Franciszek wszczęli bójkę z Janem Kaczmarzykiem, zam. tamże i pobili go kamieniami dotkliwie szpecząc mu dolną wargę. Ranny po udzieleniu mu na miejscu pomocy pozostał na kuracji przy rodzicach. Sprawców powyższego zajścia aresztowano.

Okręgowy Urząd Ziemski w Piotrkowie

podaje do powszechnej wiadomości, że Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 16-go marca r. b. postanowiła powiaty Częstochowski i Będziński z dniem 1-go kwietnia 1922 r. wyłączyć z Okręgu Piotrkowskiego i dołączyć do Okręgu Kieleckiego, wobec czego Urzędy Ziemskie w Częstochowie, na powiat Częstochowski i w Zawierciu, na powiat Będziński od dnia tego podlegają kompetencji Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Kielcach.

OGŁOSZENIE.

Powiadamia się wszystkich hodowców koni w mieście, iż w dniu 28 i 29 kwietnia r. b. urzędować będzie w Częstochowie Komisja remontowa celem zakupu z wolnej ręki koni remontowych dla armji.

Nadmienia się, że zakup koni, odbywać się będzie za gotówkę na miejscu.

Do hodowców posiadających nie mniej 5 koni zdatnych do remontu, a będących na sprzedaż, Komisja remontowa może zjechać na miejsce.

MAGISTRAT.

Częstochowa, dn. 24 kwietnia 1922 r.

Pościg za bandytą.

Postrzelenie i schwytanie bandyty.

Jak wiadomo czytelnikom „Kurjera“ przed trzema tygodniami dokonano napadu na gospodarza ze wsi Brzeźnica, pow. radomskowskiego Jana M czyńskiego, któremu bandyci odebrali mk. 70 tys. Po trzech tygodniach M. przybył do Częstochowy i będąc na ul. Tartakowej spotkał jednego ze sprawców napadu. Na wszczęty alarm zarządzono pościg. Będący na posterunku policjant zranił bandytę, którego odwieziono do szpitala. Jak się okazało jest to Stanisław Łopucka, zam. na Kulach. Stan jego jest groźny.

Odebranie rewolweru. Stefanowi Rybiałkowi odebrano rewolwer wraz z 6 sztukami naboi, który posiadał bez pozwolenia.

Potajemny wyszynk. Przyłapano na potajemnym wyszynku denaturowanego spirytusu Teklę Romanowską, zam. we wsi Stradom.

Przez szybę. Z mieszkania Adama Kramera, zam. przy ul. Podkule nr. 28 nieznani sprawcy za pomocą wyjęcia szyby z okna skradli garderobę ogólnej wartości mk. 47000.

Bójka i kradzież. Na ul. Nowej około domu nr. 7 podczas bójki pomiędzy Wacławem Dobrzańskim zam. przy ul. Nowej 64, a Dawidem Aleksandrem zam. przy ul. Mickiewicza 18 i Stanisławem Chundem, zam. przy ul. Fabrycznej 5 skradziono Dobrzańskiemu zegarek z dewizką i portfel zawierający mk. 13,000, ogólnej wartości mk. 50,000.

Zdaleka i zbliska.

— **Bandyci dżentelmeni.** Na szosie siennickiej w kierunku Mińska Mazowieckiego dwóch bandytów zatrzymało przechodzącą Rozalję Chudek i zażądali wydania sobie pieniędzy. Chudek oświadczyła, że pieniędzy nie posiada, wówczas bandyci przeprosili ją i przeprowadzili u niej szczegółową rewizję. Rewizja rezultatów nie dała, gdyż Chudek istotnie pieniędzy przy sobie nie posiadała, wtedy bandyci po dżentelmeńsku przeprosili ją za przykrość, pocałowali obrewidowaną kobietę w czoło i odeszli.

— **Grad gwiazd spadających.** W Karpatach spadł wielki deszcz gwiazd. Pomiędzy godziną 9 a 10 ukazało się 216 meteorów, przeważnie bardzo jasno promieniejących, w okolicy gwiazdozbioru Liry. Zjawisko było powodem wywołanym spotkaniem się ziemi z cząstkami komety z 1861 r. W samym Krakowie była przez cały czas noc pochmurna.

Straszliwa eksplozja granatu.

9 żołnierzy zabitych.—6 ciężko rannych.— „Zabawa“ granatem armatnim.

Tarnopol stał się widownią katastrofy, która pociągnęła za sobą śmierć kilkunastu żołnierzy polskich. Przebieg katastrofy był następujący:

W czasie odpoczynku grupka złożona z 15 żołnierzy dostrzegła leżący na polu granat armatni wielkiego kalibru.

Nie licząc się z grozą niebezpieczeństwa żołnierze wydobyli zaryty lekko w ziemi granat i poczęli nim bawić się w „footbal“. Nagle nastąpił okropny wybuch. Skutki były przerażające. Wszyscy zwolennicy niebezpiecznego sportu zabawy granatem drogo przepłacili swą lekkomyślność. Bo kiedy na miejsce wybuchu zjawili się oficerowie i żołnierze, stwierdzili, iż 9 żołnierzy zostało zabitych (ciała były porozrywane) a 6 pozostałych odniosło tak ciężkie rany, że istnieje słaba nadzieja utrzymania ich przy życiu. Władze wojskowe wdrożyły śledztwo w celu ustalenia czy nie zachodzi tu jakaś karygodna lekkomyślność ze strony osób, które były powołane do dozoru nad żołnierzami.

— **Pociął kochankę brzytwą na kawałki.** W bestjalski sposób zamordował niejaki Rechwakl w Grudziądzu swą kochankę, Rtan. Walczakównę, pociąwszy ją brzytwą prawie na kawałki. Po dokonaniu zbrodni wezwał morderca p. Wysz, u której ofiara mordu mieszkała, twierdząc, że Walczakówna popełniła samobójstwo. Gdy p. Wysz z policją nadbiegła, morderca dogorywał już pociąwszy się również brzytwą. Powód strasznego czynu nieznany.

— **Warszawscy stróże pociągnięci do odpowiedzialności.** Od szeregu dni Warszawa znajduje się w stanie niesłychanego zaniedbania i zanieczyszczenia, spowodowanego strajkiem stróżów, którzy uporczywie trwają przy bezrobociu, domagając się bezwzględnego spełnienia swych żądań. Cierpliwość władz wreszcie się wyczerpała: Oto okręgowy urząd zdrowia rozpoczął nakładanie na strajkujących stróżów kar za nieutrzymywanie domów i ulic w należytym porządku, co grozi rozpowszechnieniem chorób epidemicznych. Stróże karani są grzywną do 1000 marek, lub aresztem do 3 dni.

TEATR ODEON

ul. Panny Marji № 27.

Program od niedzieli 23-go do środy 26-go Kwietnia r. b.

Wspaniałe arcydzieło amerykańskie!

Wyśniony Królewicz

Oryginalny dramat amerykański w 6-ciu aktach słynnej wytwórni „Tamoys Playres" w Kalifornji.

Jedna z najpopularniejszych i najpiękniejszych gwiazd amerykańskich

Kathleen Williams w roli głównej.

Szczegółowa treść w programach.

Kino-Teatr „NOWY"

Program od soboty 22-go do wtorku 25-go Kwietnia 1921 r. **UWAGA! Dla dzieci i młodzieży dozwolone.**

TAJEMNICA ŚWIĄTYNI OZYRYSA

Wschodni dramat w 6-ciu częściach z prologiem, bogata wystawa, z udziałem znakomitej **Ellen Rychter.**

Anons: Od środy 26 Kwietnia demonstrowany będzie LADY HAMILTON ostatnia miłość admirała Nelsona w 2-ch serjach i w 12-tu wielkich aktach.

Wielki monumentalny dramat, ilustrujący awanturnicze przygody i dzieje miłosne najpiękniejszej kobiety Anglji wieku XVIII, kochanki admirała Nelsona z uroczą **LIANY HAID**, jako Lady Hamilton.

Kino-Teatr „LEGUN"

ul. Dąbrowskiego № 17.

UWAGA!!! Dla uczącej się młodzieży i żołnierzy ceny miejsc zniżone.

Program od wtorku 25 do piątku 28 kwietnia r. b. włącznie. **Dla młodzieży dozwolone!**

W pazurach niedźwiedzia

awanturniczy, amerykański dramat w 6-ciu aktach, w roli głównej słynny awanturnik amerykański **Jim Welentin.**

Rzecz dzieje się w podziemiach świątyni Buddy.

Część 1-a: Podziemna kryjówka.
„ 2-a: W szynku apaszy.
„ 3-a: Więzień № 2810
Część 4-a: W szponach chińczyków.
„ 5-a: Niebezpieczna ucieczka przez komin
„ 6-a: Żywcem spalony.

Obraz ten otrzymał pierwszą nagrodę na konkursie filmowym sezonu 1921 | 22 r. w Nowym Jorku.

Czytajcie! Nowość!

Ważne dla Dam!

Magazyn okryć damskich, kostjumów i ubiorów dla dzieci w wielkim wyborze, najmodniejsze fasony po cenach najniższych.

Tanio bo w prywatnym mieszkaniu.

A. Nowak w Częstochowie, I Aleja 4 (front).

Pamiętajcie adres!!!

Fabryka Szczotek i Pędzli

Wielki wybór różnych szczotek do użytku domowego, technicznego i dla fabryk Wyrób własny po cenach fabrycznych.

Paweł Szlezinger

— Sklep I-sza Aleja № 3. —

Fabryka Ogrodowa 8, przyjmuje reparacje szczotek maszynowych.

Skład sukna i covercootów

Firma M. Kornbrot

Częstochowa, I-sza Aleja № 4.

Egzystuje od 1898 roku.

Posiada na składzie towary pierwszorzędnych fabryk i firm

po cenach fabrycznych.

Wielki wybór resztek na spodnie po cenach najniższych.



SZCZURY i MYSZY

stały się w ostatnim czasie istną plagą, jako niebezpieczni rozsadnicy różnych zarazków epidemicznych oraz jako szkodnicy pod względem ekonomicznym.

Celem radykalnego wytępienia szczurów i myszy stosujcie preparat

„KAPS", który okazał się jedynym skutecznym środkiem niszczącym tych szkodników

Preparat „KAPS" otrzymać można w aptekach i składach aptecznych.

Wyłączna sprzedaż: Techn. Chem. Fabr. „KAPS" R. Seidengart, Łódź, Piotrowska 44.

Alarmująca wieść!

Łódź. (M. C.) Z powodu wielkich zakupów materjałów bławatnych i wełnianych przez delegację ukraińską, na rynku tutejszym daje się odczuwać brak manufaktury.

Pozostałe zapasy wełen, kortów, płócien, chustek i t. p. zakupione zostały przez firmę

M. Częstochowski

II-ga Aleja Nr. 25

gdzie znajdują się w sprzedaży detalicznej po cenach najniższych.

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

---

14 **Najtańsze źródło !!!** 14

FIRMA

Neo-Bławat

I Aleja 14 (dom p. Frankego)

I-sza Aleja — dom Frankego

NADSZEDŁ NA ŚWIĘTA

duży wybor firanek, dywanów i chodników **ceny fabryczne!**

jak również posiada w wielkim wyborze: wełny, jedwabie, korty męskie, płótna widzewskie i żyrardowskie, obrusy, kapy, kołdry watowane, koce i t. d.

14 **Najlepsze towary!** 14

Źródło Polskie

Jana Radziejewskiego

Krakowska 1, obok Stow. Rolniczego

poleca towary bławatne, konfekcyjne z fabryki „Częstochowianka" po cenach fabrycznych gotowe suknie damskie, dziecięce, bieliznę, wyprawy do chrztu, duży wybor bluzek, fartuchów i pończoch.

Najlepsze źródło taniego kupna!

Zwracać uwagę na adres!

Tanio! Tanio!

Na nadchodzący sezon wiosenny i letni

przerabia kapelusze

filcowe i słomkowe, damskie i męskie na najnowsze fasony

firma chrześcijańska

Kościuszki 23, mieszk. 11.

Za **6500** Mk. na całe **ubranie** męskie z dobrego kortu

Za **2.000** Mk. na całą damską **suknię**

można nabyć w znanej firmie

J. Dawidowicz i S-ka

I Aleja 7. Tel. 74.

Tamże nabyć można korty, bostony, szewioty, wełniane i bawełniane materjały oraz płótna. Nie wierzcie reklamom, lecz przyjdźcie i przekonajcie się. Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Uwaga: Dla gospodyń!

NOWOURUCHOMIONA

Chemiczna Fabryka Mydła

„SALWATOR"

przy ul. Strażackiej № 4

obok łaźni kąpielowej.

Poleca najlepsze i najtaniej po hurtowej cenie mydło **№ 1** zawierające

od 63 — 68 proc. tłuszczu.

Zgubiono patent na imię Stanisława Bąka. Znalazca zechce wrócić do Admin. „Kurjera".

Zgubiono kwity lombardowe № 61387 i 63634.

Różne sita, rafy, siatki druciane, tkane i kręcone na ogrodzenia do parkanów, bufetów i okien wyrabia Władysław Scibirowski, Rynek Wieluński 32, telefon 324.

Sprzedam 3 morgi ziemi. Wiadomość: Lesiniec Antoni Marszał.

Sklep z mieszkaniem do odstąpienia ul. Kościuszki № 46.

Redaktor i Wydawca: Adam Paciorkowski.

Odbito w Drukarni „UDZIAŁOWEJ"